

# Piersi, Piłsudski, strzelcy. To

## Nasz koncert

- Tak pięknie śpiewacie, że bierzemy was na następny koncert jako chórki - wychwalał publiczność, która tłumnie przybyła na koncert „My Polacy”, Adam Asanov, lider zespołu Piersi

Beata Terczyńska  
b.terczyńska@nowiny24.pl

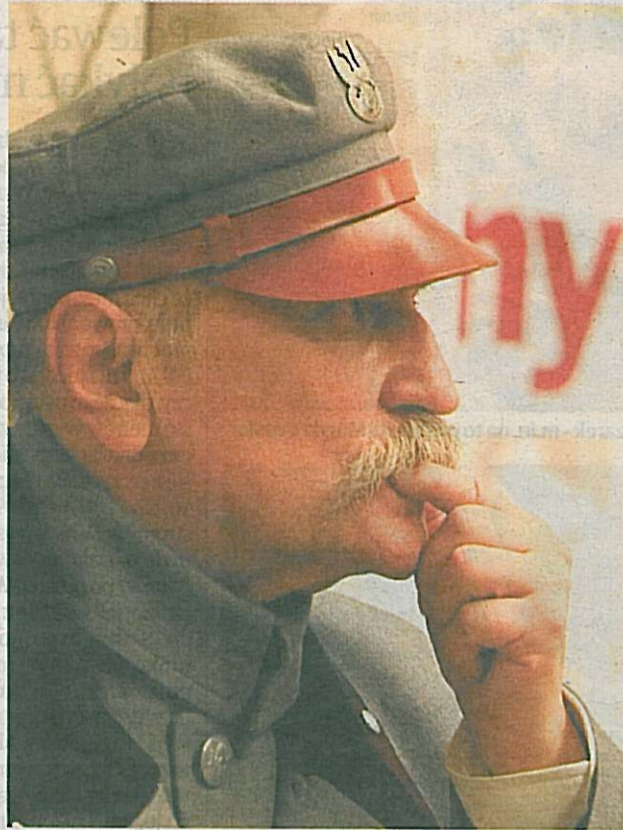
**A**le nas zaskoczyliście! Z innym nastawieniem wybieraliśmy się na ten koncert, a tu taka niespodzianka. Brawo - wychwalała nas Zuzanna Kaczmarek z Rzeszowa, która na koncert „My Polacy” zorganizowany przez Nowiny w Filharmonii Podkarpackiej, zabrała dwóch synków. Zanim jednak widzowie rozsiedli się w fotelach sali koncertowej, mogli zobaczyć widowiskowy pokaz musztry paradnej pododdziału strzeleckiego dziewcząt z XIV Liceum Ogólnokształcącego przy Zespole Szkół Technicznych w Rzeszowie, pod dowództwem starszego strzelca Dominika Lorka. Dziewczyny paradowały do muzyki z kultowej komedii „Jak rozpętałem II wojnę światową”. Kolejną niespodzianką było wkroczenie na scenę marszałka Józefa Piłsudskiego w asyście swoich żołnierzy. W tej roli wystąpił Marek Matuła, komendant Związku Strzeleckiego „Strzelec” Józefa Piłsudskiego w Rzeszowie.

### Wypisz wymaluj - Piłsudski

- Dla mnie jest to najważniejsze święto w historii Polski, ponieważ 11 listopada przypomina o dniach, gdy po latach niewoli Polska powracała na mapę Europy - mówi nam Marek Matuła. - Zawsze wtedy odczuwam dumę z tego, że jestem Polakiem i, że nasi przodkowie potrafili wywalczyć wolną ojczyznę, która pokonała wroga bolszewickiego i obroniła niepodległość. Wszystkie miasta i wioski powinny być w tym dniu pełne radosnych ludzi, radosnych imprez jak ten koncert zorganizowany przez Nowiny.

Podobieństwo do marszałka było uderzające. - Gdy ubiorę się w ten szary mundur i maciejówkę, jestem trochę podobny do Piłsudskiego. Słyszałem to wiele razy, ale uśmiecham się, gdy to słyszę i ktoś robi mi zdjęcia.

- Wielki to zaszczyt, a przede wszystkim ogromna radość, że mogę wystąpić w mo-



► Jestem trochę podobny do marszałka Piłsudskiego - przyznaje Marek Matuła, komendant ZS „Strzelec” Józefa Piłsudskiego

im rodzinnym, ukochanym mieście - przywitał się Adam Asanov, lider zespołu Piersi. - Będzie to dla nas koncert niezwykle ważny i trudny. Mieliliśmy wiele wątpliwości, czy utwory patriotyczne w naszych aranżacjach znajdą zrozumienie u państwa. Aby łagodnie państwa wprowadzić w klimat patriotycznych pieśni, postanowiliśmy na początek dać specjalistów w tej sprawie - zaprosił na scenę, poza zaprzyjaźnionym kwartetem smyczkowym, także katedralny chór chłopięco-męski „Pueri Cantores Resovienses”, którego dyrygentem jest Marcin Florczak. Chór koncertuje w kraju i Europie od ponad 30 lat. W filharmonii zaśpiewał „Dziś do ciebie przyjdź nie mogę”, a razem z Piersiami „My, Pierwsza Brygada”.

- My również chcemy oddać hołd wszystkim bohaterom, którzy walczyli o niepodległą Polskę - mówi Asanov. „Po majątki na Podole  
Ósmy pułk wyrusza na pole  
Szable do boju, lance w dłoń  
Bolszewika goń, goń, goń  
Szable do boju, lance w dłoń  
Bolszewika goń” - zaczęli mocnym, rytmicznym akcentem.

### „Rota” na stojąco

- Teraz zobaczymy, czy kolejna nasza interpretacja państwa nie przerazi. Jest w nietypowej aranżacji, ale wszyscy fani Kamila Bednarka będą zadowoleni. Jedziemy - zawołał Asanov. I popłynęło oryginalne wykonanie „Szumi dokoła las”, a później również ciekawe „Płynie Wisła, płynie”. - Szanowni państwo, są trzy bardzo ważne dla Polaków piosenki. Jest to oczywiście hymn Polski,

### My Polacy

Organizatorem koncertu z okazji Święta Niepodległości były Nowiny. Partnerem był Urząd Miasta Rzeszowa.

**Honorowy patronat objął Andrzej Duda, Prezydent RP.**

Gwiazdą wieczoru był zespół Piersi z pochodzącym z Rzeszowa liderem - Adamem Asanovem.

### Zobacz filmy i fotogalerię

Relację foto i video z koncertu „My Polacy” można znaleźć na stronie [www.nowiny24.pl](http://www.nowiny24.pl)



► W drugiej części koncertu można było boki zrywać, bo członkowie ekipy Piersi okazali się nie tylko dobrymi muzykami, ale i świetnymi aktorami. W roli bohatera tej części koncertu wystąpił Adam Asanov, Marek „Mały” Kryjom i reszta zespołu, łącznie ze składem technicznym. A za „Casablancą”

„Rota” i... „Bałkanica” - ostatni tytuł sala skwitowała śmiechem. - Teraz zaśpiewamy „Rotę”. Zapraszamy do przyłączenia się - zachęcał Asanov.

To był jeden z bardziej wzruszających momentów koncertu. Wszyscy - a cała sala była wypełniona po brzegi - na stojąco z zespołem zaśpiewali „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród, nie damy pogrześć mowy! Polski my naród, polski lud, królewski szczerp piastowy”.

### „Kuryer Galicyjski” rozdaje

W przerwie koncertu w foyer rozdawane były smakowite rogaliki upieczone przez rzeszowską cukiernię Juliana Orłowskiego i Kazimierza Raka. Można było kupić ręcznie zdobione piernikowe serca od mistrzów cukierników oraz skomponowane z róż biało-czerwone bukietki od studia florystycznego „Irys”, mieszczącego się w Galerii Plaza. Tym samym wesprzeć Podkarpackie Hospicjum dla Dzieci. Wystylizowany gazeciarz rozdawał widzom wydany specjalnie na 11 listopada przez Nowiny „Kuryer Galicyjski”. Strzelcy z Rzeszowa i Sędziszowa Młp. w mundurach historycznych i z bronią przechadzali się wśród widzów. Była też krótka scenka w wykonaniu aktorów z Fundacji Nomina Rosae, która odkrywa i przybliża bogactwo polskiej historii i kultury. W fundacji tej działa pracownia rekonstrukcji ubiorów historycznych i kostiumów, i wyjątkowy w kraju teatr historyczny.

Druga część koncertu „Piersi” miała już inny charakter i była mocno okraszona humorem. - Popatrz „Mały”. Śmieją się. Powinni dodatkowo zapłacić za kabaret - żartował na scenie Adam Asanov.

„Mały”, czyli gitarzysta, grający na instrumentach perkusyjnych i harmonijce ustnej Marek Kryjom, stał się bohaterem tej części. - To nasz najprzystojniejszy muzyk - podkreślał Asanov. - Jak widzicie, także wysportowany, bogaty, inteligentny i - uwaga dziewczęta - wolny!

### Śpiewajcie z nami

Żartów było więcej: - Mówiłem ci, że kiedy Kukuliz przestanie być wokalistą Piersi, to wyładujesz w filharmonii - śmiał się Asanov. - I oto jesteś. Marek posiada niezwykle dar. Jego ciepły, potężny, wibrujący, aksamitny głos topi lód w każdym kobiecym sercu. Jak dobrze, że prawie sami panowie siedzą w pierwszych rzędach. Tym razem, Marku, biustonosze nie polecą w twoją stronę. Ewentualnie onuce - wskazał rząd zapelniony młodymi strzelcami.

„Mały” zadziwił wszystkich wielkim głosem, kiedy zaintonował m.in. „W gorącym słońcu Casablanki”. Żarty nie omięły też nas.

- Cieszę się, że organizatorem koncertu jest gazeta Nowiny, bo przynajmniej jutro o nas źle nie napiszą - śmiał się Asanov, ale i za pomysł koncertu bardzo dziękował.

Widzowie usłyszeli też takie hity jak np. „Huana”, „Całuj mnie”, „Oszukałaś mnie”, „Miła”, a na deser dostali ukochaną „Bałkanicę”.

- Wszystkich was bierzemy na koncert jako chórki - Asanov cieszył się, że tak dobrze rozbawił publiczność. - Wszyscy uzdolnieni muzycy pochodzą z Podkarpacia. I nie kłóć się „Mały”, bo nas jest trochę więcej. ●

©©

Honorowy Patronat  
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
Andrzeja Dudy

Organizator koncertu

**nowiny**  
GAZETA GÓBZIENNA

Partner koncertu

**rzeszów**  
stolica innowacji

Filharmonia Podkarpacka  
w Rzeszowie



Patronat medialny

Polskie Radio  
**RZESZÓW**

**TVP**  
RZESZÓW



# To był wspaniały koncert!



► Pokaz musztry paradnej dziewcząt z XIV LO w Rzeszowie to był majsterszyk



► Aktorzy Fundacji Nomina Rosae, która łączy przekaz wiedzy historycznej z urzekającą oprawą artystyczną, także zaciekawili publiczność swoim występem

ko dobrymi muzykami, ale i komikami. Świetnie bawili  
a „Casablancę” „Mały” zebrał sporo braw

## Widzowie podczas koncertu „My Polacy”



### ● Zuzanna Kaczmarek z Rzeszowa

Z innym nastawieniem wybieraliśmy się z synami na koncert, więc jesteśmy zaskoczeni, ale bardzo się nam podoba. Nie tylko występ Piersi, ale cała otoczka jaka temu towarzyszy, atmosfera. Chóru też się nie spodziewaliśmy, a jest fantastyczny. Podoba się nam takie swobodne, nowoczesne podejście, bez patosu i nadęcia.



### ● Monika Pietrasz z okolic Rzeszowa

Bardzo mi się podoba ten koncert. Bardzo ciekawie jest zrealizowany. Naprawdę fajnie się to wszystko ogląda, z przyjemnością się patrzy i słucha. Mnie i chłopaka zaskoczyły aranżacje piosenki patriotycznych. Uważam, że Piersi powinny nagrać taką płytę. Na pewno mieliby słuchaczy.



### ● Mateusz Skowron z okolic Dębicy

Wszystko jest na „tak”: śpiew, chór, aranżacje, wystrój. Pierwszy raz wybrałem się na koncert patriotyczny. Z ciekawości. Nie żałuję. Największe wrażenie zrobiła na mnie „Rota”, kiedy wszyscy wstali. Fajne też są dodatkowe atrakcje: serca, kwiaty, pokazy, rozdawany „Kuryer” z ciekawostkami.



### ● Urszula Nowak z Maławy

Bardzo się cieszę, że przyszedłam na ten koncert. Fantastyczna impreza, dobra zabawa. Nawet nie myślałam, że Piersi w taki sposób mogą nam zaprezentować znane utwory patriotyczne. Naprawdę zachwycił mnie chór, tym bardziej że nigdy wcześniej go nie słyszałam.